

Prof. dr hab. Zbigniew Białas
Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Julii Marty Siepak pt. „Towards an Alternative Poetics of Space: Intersections of the Feminine and the Environmental in Recent North American Indigenous Fiction in English” (W poszukiwaniu alternatywnej poetyki przestrzeni: motywy kobiecości i środowiska w anglojęzycznej prozie rdzennych pisarek Ameryki Północnej)

Rozprawa doktorska mgr Julii Marty Siepak, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Branach–Kallas jako promotora i dr Nelly Strehlau jako promotora pomocniczego poświęcona jest, zgodnie z brzmieniem tytułu, próbie ustalenia powiązań między motywami przestrzeni, środowiska naturalnego i kobiecości w najnowszej literaturze rdzennych pisarek z USA i Kanady. Autorka skupia się na *The Road Back to Sweetgrass* Lindy LeGarde Grover (2014) i *The Night Watchman*, Louise Erdrich (2020) – obie pisarki z USA, oraz *The Break* Kathereny Vermette (2016) i Tracy Lindberg *Birdie* (2015) – obie pisarki z Kanady. Głównym założeniem metodologicznym analiz jest przeciwstawienie kolonialnej i maskulinistycznej wizji przestrzeni wizji alternatywnej, a przynajmniej potencjalnie alternatywnej – zawartej w omawianych powieściach.

Rozprawa składa się ze Wstępu, trzech rozbudowanych rozdziałów, Konkluzji, bibliografii i streszczenia po polsku.

Wstęp zwyczajowo zawiera prezentację problematyki, najistotniejsze uwagi metodologiczne i plan rozprawy. Koncepcyjnie stanowi dobrze skonstruowaną całość. Autorka zaraz na początku wprowadza pojęcie normatywnej kartografii przy pomocy której kolonizatorzy (głównie mężczyźni) zawłaszczali lądy – nie tylko Północną

Amerykę oczywiście (temat jest mi bardzo bliski, ponieważ pisałem o tym procesie szczegółowo w rozprawie *Mapping Wild Gardens* (1997) w kontekście Południowej Afryki). Nic więc dziwnego, że pisarstwo rdzenne próbuje się temu kartograficznemu dyskursowi wywłaszczania przeciwstawić. Główną tezę Autorki zawartą we Wstępie jest to, że indygenne wyobrażenie przestrzeni destabilizuje zachodnią koncepcję centralnej pozycji człowieka w świecie. Jak rozumiem, zdaniem Autorki także zachodnia eko-krytyka nie do końca potrafi uciec od antropocentryzmu. Ponadto mgr Siepak zwraca we Wstępie uwagę na wieloaspektowe procesy marginalizacji kobiet indygennych, np. przedstawianie ich cielesności w kontekście degeneracji, animalizacji czy kryminalizacji. Ewidentnym punktem styycznym patrzenia na ład i na ciało indygennej kobiety jest to, co Mary Louise Pratt nazwała kiedyś *imperial eyes* w swojej klasycznej książce z roku 1992 – i tu od razu zauważę na marginesie, że szkoda, że brakuje mi tej pozycji o imperialnym patrzeniu w bogatej bibliografii rozprawy mgr Siepak. Rzecz jasna można to wytłumaczyć tym, że Autorka stara się korzystać przede wszystkim z teoretycznego zaplecza oferowanego przez najnowsze indygenne teorie, niemniej byłbym ciekaw, co mgr Siepak sądzi z dzisiejszej perspektywy literaturoznawczej o podejściu Pratt do porównywalnego wszak zagadnienia.

Autorka tłumaczy też dobór analizowanych tekstów, a na koniec wyjaśnia strukturę pracy. Wstęp, jako całość oceniam bardzo wysoko.

Rozdział Pierwszy („Settler Colonial Mappings of North America”) zawiera rys historyczny i społeczno-polityczny poświęcony osadnictwu kolonialnemu w Północnej Ameryce, ale ambicją Autorki jest nie tyle przedstawienie znanej wszak chronologii wydarzeń, ile raczej zdekonstruowanie ich podstaw ideologicznych i wykazanie implikacji, które później będą istotne w rozdziałach analitycznych. Czytając Rozdział Pierwszy pobieżnie można by powiedzieć, że wszystko to już w ostatnich dekadach omawiano wielokrotnie, ale przy czytaniu dokładnym widać w jaki uważny, świadomy i wrażliwy sposób Autorka stara się uniknąć zarzutu o eurocentryzm. Jest to zarzut nader często stosowany przez krytyków indygennych względem naukowców i naukowczyń białych – może i Wasze intencje są uczciwe, ale Wasz aparat metodologiczny pozostaje europejski (a zatem podejrzany). Faktycznie, istnieje mnóstwo tekstów, i to tekstów doskonałych o kolonializmie osadniczym pisanych przez białych krytyków, zarówno o

manifest destiny, jak i o innych zjawiskach, wywodzących się z osadniczego podboju, ale Autorka z pełną determinacją i godną podziwu konsekwencją wybiera krytykę rdzenną. Przedstawiając złożone tło historyczne i społeczne mgr Siepak starannie wyselekcjonowała teksty indygennych teoretyków, historyków i prawników. To dowodzi Jej świadomości warsztatu i wrażliwości w stosunku do kruchego terytorium po którym stąpa. Oczywiście, Autorka nie przedstawia historii kolonizacji w całej jej złożoności. Największą wagę przykładła do kilku wybranych zjawisk, na przykład takich jak funkcjonowanie ekosystemów, wpływ przemysłu wydobywczego na społeczności indygenne, a także przedstawia, w jaki sposób te kwestie wpływają w sposób przemożny na status kobiet rdzennych zarówno w USA jak i w Kanadzie. Ze strategicznego założenia zadanie Autorki jest nieco karkołomne, ponieważ mgr Siepak postawiła sobie w rozdziale wiele celów, ale muszę przyznać, że bardzo umiejętnie syntetyzuje tu swoje rozważania i w rezultacie obraz przez nią przedstawiony jest solidny i spójny.

Rozdział Drugi („Geographies of (De)Termination in Linda LeGarde Grover’s *The Road Back to Sweet Grass* and Louise Erdrich’s *The Night Watchman*”) jest rozdziałem analitycznym. Jego struktura jest bardzo prosta. W pierwszej części Autorka omawia debiutancką powieść Lindy LeGarde Grover, a w drugiej uhonorowaną Nagrodą Pulitzera powieść Louise Erdrich. Na plan pierwszy wysuwa się rola rezerwatu jako swoistego tworu przestrzennego, który narody rdzenne mogą próbować oswoić, którego rolę można w sposób subwersywny próbować renegocjować. Rola kobiet w postulowanych w ten sposób narracyjnie procesach jest bardzo dobrze przez Autorkę dostrzeżona i omówiona. Same analizy przeprowadzone są sprawnie – mam jednak kilka uwag polemicznych, niejako strukturalnych, do których za chwilę przejdę.

Rozdział Trzeci („Mapping Women’s Trauma in Katherena Vermette’s *The Break* and Tracy Lindberg’s *Birdie*”) zbudowany jest podobnie jak Rozdział Drugi. Pierwsza jego część to analiza tłumaczonej już na język polski wielowątkowej kanadyjskiej powieści *Przerwy*, Kathereny Vermette, a druga: *Birdie* Tracy Lindberg. Autorka zwraca szczególną uwagę na przemoc i brutalność wobec kobiet wynikające w dużej mierze z doświadczeń i traum kolonializmu, na kwestie wykluczenia, a także na wytrwałość i siłę kobiet. Zwrot ku naturze i ceremoniom indygennym w obu książkach

ma wartość terapeutyczną. Podobnie też, jak w Rozdziale Drugim Autorka traktuje jednak obie omawiane powieści osobno.

Sposób zbudowania rozdziałów analitycznych skłania mnie do podjęcia pewnej polemiki/refleksji strukturalnej, którą już zasygnalizowałem. Po pierwsze: czy wybór zaledwie czterech powieści – dwóch amerykańskich i dwóch kanadyjskich może faktycznie oznaczać, że mamy do czynienia z szerzej reprezentowanymi zjawiskami w literaturze? A może te powieści są wyjątkami? Na ile wyrastają z tradycji indygennej powieści? Autorka unika osadzenia ich w szerszym literackim kontekście aż do Konkluzji – nie jestem pewien, czy to jest słuszna decyzja. Po drugie: o podobnych kwestiach jak te, które poruszają omawiane powieściopisarki amerykańskie pisał już wiele dekad temu na przykład Scott Momaday. Rozumiem, że pominięcie tego indygenego klasyka wynika z faktu, że był mężczyzną. Ale może takie wykluczanie zasłużonych poprzedników choćby z przypisów jest nazbyt radykalnym posunięciem? Kolejnym problemem jest to, że powieści, które Autorka omawia, nie dialogują ze sobą w rozdziałach analitycznych, co byłoby przecież istotną zaletą pracy komparatystycznej, a trudno *implicite* nie zakładać jakiejś formy komparatystyki, jeśli w rozdziałach pogrupowano omawiane powieści po dwie. Tymczasem każda z analiz stanowi odrębną całość, owszem bardzo poprawną i spójną, ale odrębną. Czytelnicy nie dowiedzą się więc aż do ostatnich stron Konkluzji, czy poza kwestiami takimi, które wynikają ze wstępu historycznego, między omawianymi powieściami rozplecione są jakieś nici zależności, które interesowałyby literaturoznawcę? W Rozdziale Drugim i Trzecim analizy funkcjonują oddzielnie, obok siebie, ale nie wspólnie. W drugiej części Rozdziału Drugiego powieść omawiana w pierwszej części w ogóle nie jest wspomniana (i odwrotnie). Skąd więc decyzja, by znalazły się w jednym rozdziale? Czy tylko dlatego, że obie pisarki są pochodzenia odzibwejskiego i obie napisały powieści historyczne? Świat porównywanych powieści powinien chyba jakoś drgać *wspólnymi* niemi, a tego mi w interpretacjach przedstawionych przez mgr Siepak nieco brakuje. Czytelnicy sami muszą sobie dopowiadać czy znaczące powiązania istnieją czy nie, a przecież tego typu sygnałów–łączników wymagałby literaturoznawczy charakter pracy. Rozdział Drugi, będąc analizą dwóch powieści nie zawiera konkluzji, które by tłumaczyły dlaczego należy je omawiać wspólnie. Podobnie jest w Rozdziale Trzecim.

Bodajże tylko raz (str. 172) mgr Siepak pozwala sobie w jednym krótkim zdaniu na uwagę, że powieść Lindberg skupia się na podobnych zagadnieniach co Vermette, a na str. 189 jest jedno zdanie odniesienia do *The Night Watchman* omawianej w Rozdziale Drugim. To jest jednak stanowczo za mało. Zdziwił mnie też zupełny brak w bibliografii powieści *The Strangers* Vermette (2021). Czym jest podyktowany? No i znów brak jakiegoś konkludującego zamknięcia rozdziału.

Rozdział ostatni, czyli Konkluzje pozwala jednak tradycjonalistcie takiemu jak ja odetchnąć z ulgą. Autorka wreszcie dokonuje syntez, których brakowało wcześniej. Są to syntezy przemyślane, spójne i odpowiadają na te pytania, które nurtują czytelników rozdziałów analitycznych. Omawiane wcześniej teksty są osadzone w nieco szerszym kontekście literackim. Autorka zestawia wspólne motywy: problematyczną rolę domu, kwestie przemocy i traumy kulturowej, podkreśla dychotomię między miastem i rezerwatem, zwraca uwagę na znaczenie rytuałów i ceremonii odbywających się w miejscowych ekosystemach. Można też znaleźć cenne wskazówki dotyczące dalszych potencjalnych pól interpretacji. Nie zmienia to faktu, że niektóre przemyślenia Autorki i wskazówki mogłyby/powinny gromko wybrzmiewać w rozdziałach analitycznych – to zdecydowanie ułatwiłoby czytelnikom rozumienie dlaczego powieści zostały pogrupowane tak, jak zostały pogrupowane i dlaczego cztery powieści z dwóch krajów są uznawane przez Autorkę jako emblematyczne dla znacznie szerszych zjawisk obejmujących swym zasięgiem niemal cały kontynent.

Powyższe uwagi polemiczne w kwestii struktury, bo nie w kwestiach merytorycznych, nie wpływają na moją ocenę jakości rozprawy. Zalety przedłożonego mi do recenzji tekstu są oczywiste. Przede wszystkim doceniam ambicję, przenikliwość, wiedzę i humanistyczną wrażliwość Autorki. Poszczególne rozdziały, nawet jeśli momentami skłaniają mnie do pewnej tradycjonalistycznej zgryźliwości, mają dużą wartość poznawczą. Konkluzje pracy nie budzą zastrzeżeń. Bibliografia jest imponująca, tekst przygotowany starannie. Język rozprawy jest bardzo dobry.

Uważam zatem, że dysertacja Pani mgr Julii Marty Siepak stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje wiedzę teoretyczną Kandydatki, a zatem spełnia warunki określone w art. 13.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku

oraz w Rozporządzeniu MNiSW z 26 września 2016 roku stawiane rozprawom doktorskim. Wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Ponadto, biorąc pod uwagę znaczenie omawianej problematyki wnoszę o wyróżnienie rozprawy.

Sosnowiec, 5 października 2023

(Zbigniew Białas)